

Ядвіга Казлоўская-Дода, Паняцце „дом” у сучаснай беларускай мове. Роўце „dom” we współczesnym języku białoruskim, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 242 s.

Prezentowana monografia została poświęcona konceptowi pojęcia „dom” we współczesnym języku białoruskim. Publikacja stanowi pokłosie kilkuletnich badań autorki, inspirowanych projektem „Językowo-kulturowy obraz świata Słowian i ich sąsiadów na tle porównawczym”, realizowanym od 2001 r. w Ośrodku Badań nad Tradycją Antyczną Uniwersytetu Warszawskiego, a następnie kontynuowanym w Instytucie Sławistyki Polskiej Akademii Nauk.

Autorka wykorzystała definicje pojęcia „dom”, wyekscerpowane ze słowników języka białoruskiego, wyniki ankiet przeprowadzonych w czterech białoruskich miastach położonych w centrum, na wschodzie i zachodzie kraju (w Mińsku, Homlu, Brześciu, Grodnie) oraz materiały prasowe pochodzące z czasopism: zarówno ogólnokrajowych (m.in. „Nasza Niwa”, „Narodnaja Wola”, „Narodnaja Hazieta”, „Mastackaja Litaratura”, „Zwiazda”), jak i regionalnych (m.in. „Hazieta Słonimszkaja”, „Maładzieczszanskaja Hazieta”, „Woranauskaja Hazieta”, „Narodnaja Trybuna”, „Asipowicki Kraj”, „Pramień”). Uzupełnienie bazy źródłowej stanowią wypowiedzi zamieszczone na forach internetowych, w podręcznikach do nauki języka białoruskiego oraz fragmenty literatury pięknej (np. utwory Ryhora Baradulina, Walancina Akudowicza, Leanida Hałubowicza, Siarhieja Chareuskiego, Siarhieja Szupy, Alaksandra Szydlouskiego).

Publikacja składa się z sześciu rozdziałów, zakończenia, streszczenia w języku polskim i angielskim oraz bibliografii. W części wstępnej autorka podkreśla, że w domu, jako jednym z centralnych pojęć kultury, koncentrują się najważniejsze wartości: szczęście, spokój, dobrobyt, poczucie wspólnoty i bezpieczeństwa. Dom stanowił przedmiot opisu pisarzy, etnografów, literaturoznawców, kulturoznawców, językoznawców, semiotyków, logików, przy czym bywa ujmowany nie tylko jako miejsce zamieszkiwania bądź przebywania, ale także jako model wszechświata, kosmos, sposób uporządkowania i funkcjonowania świata.

Pytania o istotę konceptu dom, jego cechy i miejsce w systemie leksykalnym i aksjologicznym stały się szczególnie aktualne na Białorusi, gdzie w badanym okresie (1990–2015) dominowało poczucie zaskoczenia i zagubienia w nowej sytuacji geopolitycznej. Sytuacja ta miała istotny wpływ na sam język, ale także na tożsamość Białorusinów, borykających się z takimi trudnościami, jak: brak silnych instytucji państwowych (a właściwie centralizacja władzy), niedostatecznie rozwinięte mechanizmy demokracji, kłopoty ekonomiczne i gospodarcze, zależność energetyczna od Rosji. W nowej rzeczywistości stopniowo zmniejszana była rola języka białoruskiego, który

obecnie nie pełni funkcji komunikacyjnej, a jedynie symboliczną, funkcjonując w sferze kultury i edukacji.

W pierwszym rozdziale, poświęconym metodologii badań, autorka odwołuje się do tzw. definicji kognitywnej, rozumianej – za Jerzym Bartmińskim – jako zbiór wszystkich cech semantycznych znaczenia danego znaku językowego. Punktem wyjścia jest tu „ментальны працэс, стэрэатып, канцэпт, панацце з адценнем ацэнкі, уяўленне, замацаванае ў агульным для ўсіх носьбітаў, найбольш распаўсюджаным у моўнай супольнасці варыянце нацыянальнай мовы” (s. 18). Ujęcie kognitywne zakłada analizę powiązań między zjawiskami językowymi i zagadnieniami antropologicznymi, co znajduje potwierdzenie w podjętym w monografii celu badawczym, który stanowi:

[...] апісанне канцэпту (паняцця) ДОМ у сучаснай беларускай мове з улікам усіх магчымых аспектаў на ўсіх магчымых узроўнях, і сфармуляваць максімальна поўную, не мінімальную дэфініцыю, кагнітыўную, не таксанамічную, выявіць усе, па магчымасці, семантычныя варыянты слоў „дом” і „хата” (s. 20).

W kolejnym rozdziale pojęcie „dom” analizowane jest na podstawie zapisów ze słowników współczesnego języka białoruskiego. Rozważania leksykograficzne otwiera opis relacji semantycznych między leksemami *dom* (дом) i *chata* (хата). Pierwszy, neutralny stylistycznie, zajmuje w słownikach frekwencyjnych jedną z najwyższych pozycji (128. miejsce w *Słowniku frekwencyjnym języka białoruskiego* N. Mażejki, wyd. Mińsk 2006), drugi używany jest jeszcze częściej (101. pozycja). W starszych wydaniach rzeczownik *chata* posiada nacechowanie stylistyczne (archaiczne), ponieważ określa tradycyjny (często drewniany) budynek z początku lub połowy XX w. lub część wewnętrzną takiego budynku. Obecnie wyrazy *dom* i *chata* traktowane są w języku białoruskim jako synonimy o znaczeniu ‘mieszkanie człowieka’, co potwierdzają m.in. związki wyrazowe: *бацькоўскі дом / бацькоўская хата, родны дом / родная хата, новы дом / новая хата, цёплы ўтульны дом / цёплая ўтульная хата*. Omawiane nazwy posiadają duży potencjał słotwórczy, stanowiąc bazę derywacyjną prostych sufiksalnych rzeczowników (дом – дамавік, дамавуха, даміна, дамок; хата – хатка, хатнік, хаціна, хацішча), przymiotników (дом – дамавіты, дамавы, дамашні; хата – хатні) i przysłówków (дом – дамоў), a także derywatów prefiksalnych (хата – дахаты), prefiksarno-sufiksalnych (дом – бяздомак, бяздомны, бяздомніца, бяздомніцтва; хата – бяхатнік, бяхатны, бесхацінец) i złożonych (дом – дамаводства, дамабудаванне, дамабудаўнік, дамакіраўнік, дамакіраўніцтва).

Osobny podrozdział został poświęcił autorka frazeologizmom z komponentem *dom* i *chata*. Jak dowodzi badaczka, analizowane jednostki stanowią grupę różnorodną zarówno ze względu na ich budowę, jak i znaczenie. Obok konstrukcji neutralnych stylistycznie (дамавая кніга, заездны дом, начлежны дом; хатняе заданне, хатняя гаспадыня) grupa ta obejmuje związki wyrazowe z konotacją pozytywną (Божы дом,

малітоўны дом; хатні скарб) i negatywną (дамашні арышт). Szczególnie interesująca grupa to przysłowia i porzekadła, opisujące wygląd ludzkiego domostwa (*У хаце чыста, хоць кашу палажы. Хата, як лялька. Хата, як іклянка. У хаце, як у панскай святыні. У хаце як свінны барлог.*) oraz jego wybrane cechy: pustkę (*У хаце хоць ваўкоў ганяй.*), niski status materialny (*Хата як котух. Хатка як хлёўчык.*), relacje z członkami rodziny (*Адчуваць сябе як у сваёй хаце. Прыбраўся, як хата перад Тройцаю.*). Białoruskie frazeologizmy pokazują, że o tym, co dzieje się w domu wiedzą jedynie jego mieszkańcy. Dom stanowi przestrzeń dostępną tylko dla pewnej grupy (domowników), którą cechuje zaangażowanie w sprawy domowe, przy jednoczesnej obojętności wobec wydarzeń o charakterze społecznym lub państwowym.

Rozdział trzeci prezentuje wyniki badań ankietowych, przeprowadzonych wśród białoruskich studentów. Spośród 370 wypełnionych arkuszy analizowane były jedynie te, w których respondenci wybrali język białoruski jako język odpowiedzi (130 osób). Ankietowani ustosunkowali się do czterech pytań: 1) Co to jest dom? Jakim ogólnym słowem można go określić?, 2) Jakie wartości są związane z domem?, 3) Bez czego dom nie byłby domem?, 4) Co jest niedopuszczalne w domu? Podczas analizy wyników brano pod uwagę m.in. czynniki: psychologiczne (emocjonalny związek z opisywanym pojęciem), materialne (sytuacja życiowa i finansowa respondenta), ideologiczne (tożsamość narodowa, poczucie przynależności do grupy), kulturowe (stosunek do tradycji, języka), religijne (postawa wobec wiary), socjologiczne (relacje i zachowania społeczne). Powstał w ten sposób modelowy obraz domu jako miejsca urodzenia i zamieszkiwania człowieka lub jego rodziców (rodziny, rodu), gdzie jednostka czuje się komfortowo, doświadcza rodzinnego ciepła i troski najbliższych, nabywa życiowego doświadczenia.

Materiały do rozdziału czwartego, zatytułowanego *Беларускі дом у тэкстах: настановы, дыскурсы, крыніцы*, pochodzą z ostatnich 25 lat. Naukowemu oglądowi poddano około 400 różnych kontekstów, wybranych z literatury pięknej, prasy, tekstów użytkowych, blogów i postów internetowych, pogrupowanych według pięciu podstawowych aspektów: materialnego, społecznego, psychologicznego, przestrzennego oraz światopoglądowego. W badanych tekstach źródłowych przejawia się konceptualizacja domu jako przestrzeni, w której przeplatają się tradycje chrześcijańskie oraz wierzenia pogańskie. Na przestrzeni lat wartości związane z domem uległy transformacji i zostały zastąpione innymi (przypisywaną domowi gościnność wyparł sceptycyzm, nieufność do obcych, izolacja). W prasie (zwłaszcza opozycyjnej) został utrwalony wizerunek domu jako więzienia, w którym przebywają ofiary przemocy fizycznej, psychicznej i materialnej, osoby schorowane i niepełnosprawne, przestępcy i skazani. Z kolei media chrześcijańskie propagują wyobrażenie domu jako miejsca wiecznego odpoczynku, oazy spokoju, zjednoczenia z Bogiem.

Rozdział piąty, *Ці простыя рэчы сапраўды простыя або спроба інтэгральнай кагнітыўнай дэфініцыі ДОМУ ў сучаснай беларускай мове*, porządkuje wyniki przeprowadzonych badań według podkategorii semantycznych, służących do budowy integralnej, kognitywnej, holistycznej definicji konceptu dom w języku białoruskim.

Definicja ta obejmuje sześć komponentów definicyjnych analizowanego pojęcia; dom jest miejscem: 1) zamieszkiwania człowieka, 2) w którym należy się zdomowić, 3) w którym człowiek czuje się dobrze, 4) oznakowanym w przestrzeni, z wyznaczonymi granicami, 5) posiadającym określoną budowę (dach, ściany, drzwi, okna, pokoje), 6) zaspokajania potrzeb człowieka (m.in. spokoju, miłości, wsparcia, poczucia bezpieczeństwa, wychowania potomstwa).

Rozdział szósty autorka poświęciła profilom pojęcia dom we współczesnym języku białoruskim: ekonomicznemu, społecznemu (socjologicznemu), psychologicznemu, ideologicznemu, religijnemu, przestrzennemu oraz indywidualistycznemu. Z ekonomicznego punktu widzenia dom (rozumiany nie tylko jako pojedyncza budowla, ale także budynki gospodarcze, podwórko, podjazd) stanowi dla Białorusina wartość, o którą warto zabiegać. Budynek mieszkalny to obiekt transakcji: dom można kupić, sprzedać, zamienić, wynająć. Często na własny dom oszczędza się całe życie. Domy buduje się latami, ale jest to inwestycja opłacalna.

Przy profilowaniu społecznym dom jawi się jako miejsce pobytu rodziny. W nim człowiek poznaje świat i życie, nabywa doświadczenia, kształtuje system wartości. Białoruska rodzina często bywa wielopokoleniowa, a starsze pokolenie zajmuje w niej miejsce szczególne. O seniorów troszczą się wszyscy domownicy: zabezpieczają ich potrzeby materialne i duchowe, wspierają w chorobie, pomagają w sprawach codziennych.

W profilu psychologicznym dom definiowany jest jako miejsce, w którym człowiek czuje się dobrze. Komfort jednostki wynika zarówno z jej emocjonalnego, osobistego stosunku do rodziny, z którą mieszka, jak i z przekonania, że ma zapewnioną ochronę. Ze strony najbliższych można liczyć na zrozumienie, wsparcie, szacunek, miłość, życzliwość, ciepło i wyrozumiałość.

Pod względem ideologicznym dom to ojczyzna – miejsce wielowiekowego bytowania określonej społeczności. Profil ten został wyróżniony z punktu widzenia obywatela i mieszkańca kraju, emocjonalnie związanego z danym obszarem oraz zbiorowością, która od pokoleń go zamieszkuje. W tym ujęciu koncept domu jest rozumiany w powiązaniu z poglądami politycznymi i przekonaniami światopoglądowymi.

W profilu religijnym dom stanowi świątynię (cerkiew, kościół), którą tworzy zbiorowość osób wierzących. Kresem ludzkiego życia jest spotkanie z Bogiem i wejście do jego domu (nieba). Domem (Pana) będzie także dusza człowieka. Z myślą o życiu wiecznym każdy wierzący powinien dbać o nią i przestrzegać zasad *Pisma Świętego*.

W profilu przestrzennym koncept „dom” posiada konotację negatywną i definiowany jest jako uwięzienie, niewola. Izolacja dotyczy różnych grup i oznacza brak swobody w przemieszczaniu się (niemożność poruszania się na danym obszarze, zakaz uczestnictwa w wydarzeniach o charakterze masowym), ograniczony udział w życiu społecznym (brak prawa do udziału w referendum czy głosowania w wyborach), a także brak możliwości kontaktu z rodziną i znajomymi. Uwięzienie powoduje strach, obawę, utratę poczucia bezpieczeństwa, napięcie wewnętrzne.

Profil indywidualistyczny pojęcia „dom” powstał z punktu widzenia wędrowca, emigranta, który dom traktuje bądź jako swój świat wewnętrzny (dom to własne *ego*)

bądź jako dowolne miejsce na ziemi, w którym przebywa człowiek i czuje się w nim dobrze. Niezależnie do miejsca jednostka pozostaje sobą, ponieważ posiada wolną wolę oraz możliwość kreowania swojego życia na każdym etapie.

Monografia Kozłowskiej-Dody stanowi cenną pozycję zarówno dla językoznawców, etnografów, folklorystów, badaczy kultury narodów słowiańskich, jak i szerokiego kręgu czytelników zainteresowanych kulturą białoruską. Zebrane tu materiały, poparte wnikliwą i szczegółową analizą, odwołującą się do osiągnięć polskich i białoruskich badaczy, stanowią cenne źródło wiedzy nie tylko o języku białoruskim, ale także o systemie wartości samych Białorusinów. Zaproponowana definicja konceptu „dom” stanowi modelowy przykład analizy komponentów tzw. językowego obrazu świata. Zaletą publikacji jest także jej przejrzysta struktura, pozwalająca na wieloaspektowy opis obranego przez autorkę tematu.

Agnieszka Goral